

(Il Tempo - E.Menghi) Ściana Romy zaczęła się rozpadać krok po kroku, gdy traciła swoje filary. De Rossi najpierw i Manolas później opuścili murawę San Paolo z powodu problemów fizycznych i zespół stracił bezpieczeństwo i jakość.

Kapitan, podobnie jak w derbach, uniósł białą flagę na koniec pierwszej połowy w związku z zaostrzeniem się zapalenia prawego kolana, problemu, który ciągnie za sobą i którym próbuje zarządzać, ale gdy przychodzi ból nie może zrobić nic innego jak się zatrzymać. Na ile dowiemy się w tygodniu, być może wystarczy nieco odpoczynku i będzie mógł zagrać przynajmniej w jednym z dwóch najbliższych trudnych wjazdów, do Florencji i Moskwy. Grecki obrońca zgłosił z kolei dyskomfort prawego uda i jego kondycja zostanie oceniona w najbliższych godzinach.

Szpital jest już zapełniony, Perotti, Pastore, Karsdorp i Kluivert pozostali w stolicy Włoch, z kolei Kolarov wrócił do pierwszego składu i pokazał, że nie czuje się nadal dobrze: *"Chodzi w kapciach i zakłada buty tylko by grać: są sytuacje na granicy"*, wyjaśnia Di Francesco. Nie ma jednak czasu na odpoczynek, a problemy zaczynają być naprawdę zbyt duże.

Autor: abruzzo